



Vol. Komp.
2299

I. *Mag. St. B.* P

expe ma sber'gla, slat,

ANNO 1768.

Nov. Estr. XIV str. 132.

GRATULATIO

Illustrissimo ^{1889. IV. 17}

Excellentissimo Domino

Domino ^{2299T}

IGNATIO
CETNER,

Palatino Belzensi,

Equiti Aquilæ albæ,

Cùm primùm suam adiret Provinciam,
Nomine *Societatis* JESU minoris Poloniæ

F A C T A.

E L E G I A

Tempus erat, Palatine, tuum cùm sidera nomen,
 Et Patrio magnæ stirpis in orbe Domum,
 Exornare diu voluere curulibûs altis,
 Et meritis æquas addere ab axe faces.
 Lechia Summorum genitrix fecunda virorum,
 Et reddens factis præmia digna suis.
 Divûm consiliis interfuit ipsa Supremis,
 Excelsoquæ Sacros cæpit ab ore sonos.
 Nomina magna dein, magno cum sanguine juncti
 Et merita Summi stirpe stetere viri.
 Hinc Dominam cingunt tituli, trabeæque, togæque
 Stipat multus honos hinc & abinde latus.
 Has inter, Palatine tuum, tranquilla catervas,
 Aspexit placidâ nobile fronte genus.
 O! ait, aliorum decus haud ignobile Patrum!
 Tu fate de summis Gloria clara viris!
 Et genus Alcidûm, rigidi Mavortis origo,
 Herculeis proles nata perinde thoris!
 Fortunæ splendor, nostri pars magna Senatus,
 Laudatique diu dignus honoris amor!
 O magnis, inquit, vir digne decoribûs astitas,
 Quas tibi pro meritis dono, capeffe Togas.
 Dixerat, & multa Procerum plaudente corona,

O! igitur tantos Palatine ascende decores,
Fascibus & Patrum tu quoque junge tuos.
Bēlza triumphales Lectissima nectito laurus,
Festaque de vittis tempora cinge novis.
Plausibus adde choros, placidas miscequē choreas,
Suscipe perblando gaudia grata sinu.
En iterum redeunt festo tibi sidera cursu,
Optatumquē ferunt non remorata diem.
Gloria summorum non impar natus Avorum,
Et junctus magnis stirpe vir ille thoris.
Ipse tuas titulīs præstans comitatur in oras,
Ipse Tibi votīs mille petitus adest.
Quem meritis fortuna tuis gratissima semper,
Juratus pariter, quemque paravit honos.
Demum virtutum, quem, non oblita tuarum,
In decus eximium Patria fida dedit.
Ille tuos scandit meritis Palatinus honores,
Ille tuis gestit se decorare togis.
Ergo triumphantē non impigra suscipe plausu,
Et festiva tuo fer bona vota Patri.
Nempe tuas ornare faces, altasquē curules,
Et par est falces munere ferre tuos.
Ille Miroslai proles dilecta Parentis (a)
Balthasar & Michāel hunc genuere virum.

Et Nicolaus ei pars est, & Gaspar Avorum,
Belligero clari Marte, togâque viri.
Hinc Borea insignes habuit Bellona Gradivos,
Et Latii, Herodés hinc habuere, Duces,
Sarmaticum pariter CETNERI Nomen adornat
Mavortem, Gallis hæc dedit arma Domus.
Orbeque præclari præstans decus ille Pilavæ,
Et nitor & tantæ gloria magna Domus.
Longè Moldavicas honor illius occupat Oras,
Occupat & Nostras Nomen idemque sinus.
Tot titulis igitur clarum tu suscipe Patrem,
Purpureis semper fulgida Belyza Viris.
Hæc ait, & primus Belyzensi Præses in urbe, (b)
Ille Pater Patriæ, Kijovixque Nitor,
Intranti pandit Supremum limen honoris,
Et gestit Cælis grande venire jubar.
Fit populi plausus, festi Procerumque triumphus,
Optatus Nobis o! Palatine veni.
Hoc Patriæ votum est, Equitum, summique Senatus,
Hoc fortuna jubet, mandat & altus honor.
Hoc quoque de minimis Tibi turba Sodalibus optat,
Igne per abstrusas usque vagante fibras,
Ut cum longævus titulis exegeris annos,
Eternum festis Nomen Apollo canat.

TOZ SAMO
POPOLSKU.

Czas był złoty nastąpił, w którym Pańskie imie,
W nim Dom cały kwitnący przy odgłosney stymie
Chciały Nieba ozdobić godnością wysoką,
Pufzczając na świat sławę Twych zasług szeroką.
Równą duiąc zasługom nadgrode Oycyzna
Wielkich mężow, w ktorych iest iako matka żyzna
W Niebieskim Bogów samych będąc razem gronie,
Wdzięczną mowę zaczęła iaśniejąc w Koronie.
Na niey wielkie Imiona Krwią z sobą złączone
Tuż wielkiego zasługi męża przyłączone.
Różne stopnie godności wkoło niey iaśnieią,
Honor z sławą wysoki blaskiem chwały tleią,
W tym przedziwnym Orzaku będącego Ciebie
Uyrzała, wdzięcznym okiem spoyrzawszy na siebie
Toż rzekła: Tyś iedyną Twych Przodkow ozdoba,
Naywiększą Domow chwałą, krwią złączonych z Tobą.
Krwi Alcydow prawdziwa, Marfa pokolenie,
Herkulesa Krwi w Ciebie spłynęło strumienie.
Pierwsze światło fortuny, w mym Senacie Czoło,
To Cię dawno pragnęło wielkich Mężow koło.

Gdy widzę, Woiewodo T we zacne przymioty,
Słusznieć Krzesło w nadgrodzie dam z Niebios szczodroty
Skończyła, aż wesoly okrzyk slychać wszędzie,
Stroyny w szkarłat gdy siada w Senatorским rzędzie
Przym, życzą, ten honor T wey godney Osoby,
Doozdob zacnych Przodkow przyłącz T we ozdoby
Prześwietne Bełza miasto wzbudź wesole pienia,
Wielkiego Woiewodę z dzieł małz i z imienia.
Tryumfalne pod Niebo wynieś mu kolosy,
Niechay wszędzie na applauz brzmiać wesole głosy.
Patrz, iak miłym obrotem złote czasy płyną,
Ktore w sławę i honor na świat cały slyną.
Chwała Domu całego, Swych Przodkow Korona,
Naypewnieyła kochaney Oyczyzny obrona,
Dość szczerey czyniąc chęci w T we się zbliża kraie
Gdy Bełzkim Woiewodą dla ciebie zostaie.
Ktorem płacąc fortuna nadgradza zaślugi,
I honor mu przyśięgły tym wypłaca długi.
Cnoty mając na koniec Oyczyzna w pamięci,
Serce Matki do Syna z honorami nęci.
Wyfoki daiesz honor Panu ku ozdobie,
Szczęścia, sławy, honoru On udziela Tobie.
W Tryumfalnym okrzyku przyimiy więc w T we progi,
W życzliwości iak Oycu Dar oddaiąc drogi.

Niech Twe Krzesło w Senacie zasiada z ozdobą,
Zacnych Przodków i swoją wraz dzieląc się z Tobą
Wielkiego to Potomek zacny Mirosława,
Baltazara, Michała, Wnukiem głosi sława.

I z Kasprem Mikołaja w nim krew Dziadów płynie,
Których sława z dzielności w świecie całym słygnie
Z nich Północ miała Mężow aż przy krwawym znoiu,
Miał Rzym dzielnych na placu Rycerzow do boiu
Nie dość miała CETNEROW w Polzche dzielność cnoty
Doszła granic Francuskich z Marsowey ochoty.

Dosiągała i Wołoskich sława przy Bellonie,
Na iednym go fortuna ma z Pilawą łonie.
Z tryumfalnym okrzykiem przyim więc tego Męża
Z Domu, i Rycerskiego, sławnego, oręza.

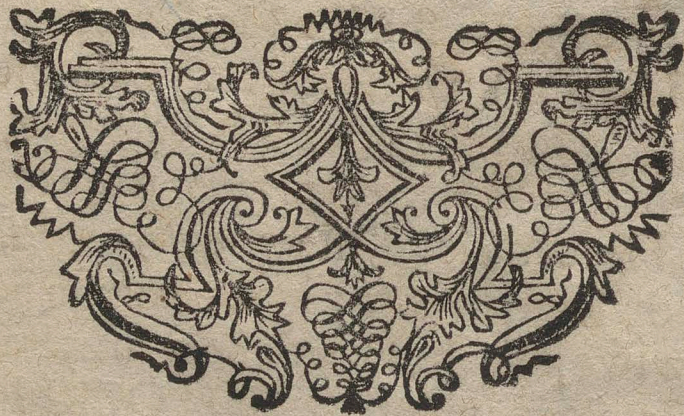
To gdy mówi, wtym zacny mąż z Krzesła powstanie
Na rozkaz swey Krolowy z ochotą przy stanie.

Rządzca Zamku naypierwszy PO I OCKI Imieniem
Złotolitym honorow iaśniejąc promieniem,
Sławny Oyciec Oyczyzny i pewna obrona,
Kijowskich Urzędnikow głowa i Korona.

Wielkim liczno Orszakim otoczony staie,
Bełzkie Krzesło z Honorem do rąk mu oddaie.

Toż liczne zewsząd Ludu pokażą się szyki,
Wesołe w górę wznosząc na applauz okrzyki.

Chęć ta była Oyczyzny, w niey każdego stanu,
Przyśięgły cnotcie honor, temu oddać Panu.
W obowiązany Tobie i Twemu Imieniu
Jezusowym też słychać głosy Zgromadzeniu.
Naywyższemi Krzesłami iaśnii w setne wieki,
Zyć będziesz w Apollinie, choć zawrzesz powieki



Biblioteka Jagiełłońska



stdr0025411

